

Kawałki kurczaka porzrucane na trawniku. Interweniowała straż miejska

data aktualizacji: 2022.06.17



Widok porzrucanego po trawie mięsa może budzić niepokój. Zwłaszcza w kontekście czworonogów, które mogą pokusić się o zjedzenie takiego „prysmaku”. Tak właśnie było w przypadku terenu zieleni wzdłuż al. KEN.

Na ciągnącym się od ul. Polaka do ul. Płaskowickiej trawniku spacerowicze znaleźli kawałki kurczaka. Obawiając się, że w mięsie mogą być ostre przedmioty, powiadomili odpowiednie służby. Sprawą zajęli się strażnicy miejscy.

- Po kilkuminutowej penetracji terenu na szerokim trawniku trafili na pierwsze drobiowe udko - relacjonuje biuro prasowe Straży Miejskiej m.st. Warszawy.



Im dalej, tym oczom strażników ukazywały się kolejne części kurczaka. Łącznie znaleźli kilkanaście kawałków mięsa na około 50 mkw. trawnika. Ze względu na podejrzenie popełnienia przestępstwa na miejsce wezwana została jeszcze policja.

Strażnicy skontaktowali się także z zarządcą terenu, aby zabrał rozrzucone mięso. Czekając na przyjazd ekipy sprzątającej, ostrzegali spacerowiczów z dziećmi i psami o możliwym zagrożeniu. Ostatecznie okazało się, że w kawałkach kurczaka nie ma niczego ostrego.

Jest się czego obawiać

Tym razem alarm okazał się fałszywy, ale obawy były jak najbardziej uzasadnione. Ursynów zna już przypadki rozrzucania nafaszerowanego trutką lub szkłem czy gwoździami jedzenia w popularnych pośród „psiarzy” miejscach.

Na początku zeszłego roku mieszkańcy donosili o rozrzuconym mięsie wypchanym trutką w okolicach Lasku Brzozowego. Podobna sytuacja miała miejsce kilka tygodni wcześniej przy ul. Romera. W czerwcu 2019 roku przy ul. Magellana mieszkaniec znalazł dziwnie wyglądającą kiełbasę z białym nalotem. Z kolei w 2018 roku przy ul. Zaruby ktoś rozrzucał parówki z powbijanymi gwoździami. W kilku przypadkach ursynowanie musieli pożegnać się ze swoimi pupilami.

Jeśli dojdzie do zjedzenia przez psa takiego „prysmaku”, pomoc weterynarza będzie niezbędna. W przypadku trutki można jeszcze podać psu węgiel aktywny - od 1 do 2 gramów na kilogram masy ciała. Nie zastąpi to jednak wizyty u specjalisty. Natomiast w razie okaleczenia przełyku ostrymi przedmiotami żadne tabletki nie pomogą.

Dlatego strażnicy miejscy przestrzegają właścicieli psów - w tego typu sytuacjach najlepiej założyć swoim pupilom kaganiec. Warto też zgłaszać rozrzucone na dworze jedzenie odpowiednim służbom i zwracać uwagę na osoby, które je rozrzucają.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/kawalki-kurczaka-porozrucane-na-trawniku-interweniowala-straz-miejaska,20222.htm>